Sygn. akt III AUa 1394/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka

SSA Jacek Zajączkowski (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamil Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lipca 2015 r. w Ł.

sprawy ***M. M.***

przeciwko ***Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.***

o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji M. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 września 2014 r. sygn. akt VIII U 1432/14,

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od M. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt III AUa 1394/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 września 2014r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie M. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z 27 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdzającej, że M. M. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 września 2013 r.

Rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym:

Odwołująca się - M. M., ur. (...), zarejestrowała własną działalność gospodarczą w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej pod firmą (...) na podstawie wniosku złożonego w lipcu 2013r. Zgodne z przedmiotową ewidencją dniem rozpoczęcia wykonywania przez wnioskodawczynię w/w działalności był 1 września 2013 r., a głównym przedmiotem jest działalność usługowa wspomagająca transport lądowy. Zgodnie z wpisem do (...) pełnomocnikiem odwołującej jako przedsiębiorcy jest W. K., a siedziba jej firmy mieści się przy ul. (...) w Ł..

Zgodnie z pełnomocnictwem udzielonym w dniu 26 lipca 2013 r. przez odwołującą W. K. jest on umocowany do działania w imieniu firmy skarżącej w sposób ogólny, a w szczególności do przyjmowania korespondencji, wystawiania faktur, przyjmowania faktur, regulowania rachunków.

W. K. prowadzi od 2000 r. działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł. przy ul. (...), tj. w tym samym miejscu co firma skarżącej, a nadto z tym samym przeważającym rodzajem działalności gospodarczej, którym jest działalność usługowa wspomagająca transport lądowy. W. K. zajmuje się prowadzeniem całodobowego dozorowanego parkingu, na którym jest ok. 120 miejsc parkingowych dla samochodów osobowych, można zmieścić na nim 20 tirów, a ponadto zajmuje się wynajmowaniem powierzchni obiektów znajdujących się na nieruchomości dzierżawionej przez niego od Banku Spółdzielczego. W. K. nie zatrudnia w swojej firmie żadnych pracowników. Brama na parking otwiera się automatycznie. Parking jest oświetlony i monitorowany. W. K. uzyskuje z tytułu tej działalności gospodarczej dochody w wysokości 4000-5000 zł miesięcznie. W. K. płaci za dzierżawioną nieruchomość od w/w Banku (na terenie, której prowadzi działalność gospodarczą) czynsz w wysokości 1600 zł netto a także opłaca podatek od nieruchomości w wysokości ok. 1000 zł.

W dniu 30 sierpnia 2013 r. M. M. jako najemca zawarła z firmą (...), jako wynajmującym umowę najmu, na mocy której wynajmujący oddał odwołującej jako najemcy od dnia 1 września 2013 r. pomieszczenie magazynowe o pow. 120 m kw. z rampą w północno – zachodniej części działki nr (...) przy ul. (...) w Ł. i 500 m kw. placu tejże działki, za co skarżąca płaci czynsz w wysokości 950 zł miesięcznie. Klientami firmy odwołującej stali się dotychczasowi klienci W. K., który sam zawierał z nimi umowy jako pełnomocnik skarżącej i wystawiał – poza wrześniowymi z 2013 r. - w imieniu firmy odwołującej wszystkie faktury. Przejmowanie klientów W. K. przez firmę (...) odbywało się w ten sposób, że W. K. informował swoich dotychczasowych klientów np. D. C., który od 4 lat był jego klientem i J. K., który był jego klientem od 2009 r., że jeśli nadal chcą wynajmować te same miejsca parkingowe, to muszą kontaktować się z M. M., przy czym zapewniał ich jednocześnie, że warunki finansowe nie ulegną zmianie. W. K. w żaden sposób nie tłumaczył tej zmiany swoim klientom. Na skutek takich działań W. K. przejmowani przez firmę skarżącej klienci za wykorzystanie tych samych miejsc parkingowych regulowali należności na podstawie wystawionych przez W. K. faktur na rzecz firmy wnioskodawczyni. W przypadku D. C. oprócz uzgodnienia z wnioskodawczynią, że koszt wynajęcia nie ulegnie zmianie, nie kontaktował się on więcej ze skarżącą, natomiast w przypadku J. K. nigdy nie doszło do żadnej rozmowy z M. M. w sprawie warunków na jakich, już jako klient firmy skarżącej, miał on wynajmować te same miejsca parkingowe. Faktury za wynajęcie miejsc parkingowych wystawione przez firmę wnioskodawczyni były z reguły dostarczane do firm klientów. Zdarzyło się jednak, że W. K. faktury wystawione przez firmę odwołującej wręczał osobiście na parkingu przejętym z jego firmy klientom, a także, że wnioskodawczyni doręczyła je do siedzib firm tych klientów. Parking jest bezobsługowy i dlatego nie wymagał od wnioskodawczyni wykonywania żadnych czynności związanych z obsługą parkujących na nim klientów, którzy sami przy pomocy pilota otwierali bramę.

Z kart sprzedaży wynika, że w okresie od września do grudnia 2013 r. firma (...) z tytułu najmu osiągnęła kwotę 5461,20 zł brutto.

M. M. mieszka w Z.. W spornym okresie syn W. K. przebywał w Ł. ok. 3 dni w tygodniu. W tym czasie M. M. mieszkała razem z Ł. K. i jego rodzicami. Natomiast kiedy Ł. K. wyjeżdżał do W., gdzie pracuje, wtedy wnioskodawczyni opuszczała Ł. i wyjeżdżała do Z..

Do ZUS wpłynęły zaświadczenia lekarskie o niezdolności M. M. do pracy w okresie od 27 marca 2013 roku do 23 sierpnia 2013 roku. Z danych zaewidencjonowanych w systemie informacyjnym ZUS wynika, że pobierała ona zasiłek chorobowy po ustaniu zatrudnienia w okresie od dnia 2 kwietnia 2013 r. do dnia 23 sierpnia 2013 r.

Z karty ciąży wynika, że M. M. stawiła się na badania ginekologiczne w dniu 4 kwietnia 2013 r. w 6 tygodniu ciąży, termin porodu przewidziano na 26 listopada 2013r. W dniu 5 grudnia 2013 r. odwołująca urodziła córkę Z. K.. Ojcem dziecka odwołującej jest Ł. K..

Będąc w ciąży M. M. wykonała w/w czynności rejestrujące działalność w ewidencji, a następnie dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 1 września 2013 r., przy czym nie skorzystała na początku z preferencyjnych warunków opłacania składek, ale zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za wrzesień, za październik, za listopad 2013 r. w kwocie 9031,28 zł, a za grudzień 2013 r. w kwocie 480,00 zł. Wnioskodawczyni opłaciła składki za miesiące: wrzesień w dniu 9 października 2013 roku, październik w dniu 7 listopada 2013 roku, listopad 2013 r. w dniu 5 grudnia 2013 roku w kwocie 2880,98 zł, a za 4 dni w grudniu 2013 r. w dniu 9 stycznia 2014 roku w kwocie 19,77 zł, albowiem zmieniła podstawę wymiaru składki na preferencyjną. W dniu 3 stycznia 2014 r. do ZUS wpłynął wniosek odwołującej o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 5 grudnia 2013 r. do dnia 4 czerwca 2014 r.

Decyzją z dnia 13 marca 2014 r. ZUS odmówił M. M. prawa do zasiłku macierzyńskiego od 5 grudnia 2013 r. do 23 kwietnia 2014 r. (tj. 140 dni) oraz za okres odpowiadający okresowi dodatkowego urlopu macierzyńskiego od 24 kwietnia 2014 r. do 4 czerwca 2014 r. (tj. 6 tygodni).

Zgodnie z zeznaniem podatkowym M. M. za 2013 r. osiągnęła ona przychód z tytułu umowy o pracę w wysokości 8015,20 zł, koszt uzyskania tego przychodu wyniósł 445,00 zł, a dochód 7570,20 zł, natomiast z tytułu działalności gospodarczej przychód wyniósł 4.440,00 zł, koszt jego uzyskania to 4.484,66 zł, a strata 44,66 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, powołując się na treść art. 6 ust 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 205 z 2009r., poz. 1552 ze zm.) Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, decyzja ZUS o nie podleganiu M. M. ubezpieczeniom społecznym od 1 września 2013r. została wydana prawidłowo. W świetle ustaleń faktycznych, zgłoszenie się M. M. do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od 1 września 2013r. zostało dokonane jedynie celem umożliwienia skorzystania z wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Brak jest przekonujących i wiarygodnych dowodów zarówno na to, że wnioskodawczyni miała rzeczywisty zamiar prowadzenia działalności gospodarczej, z której osiągalny byłby dochód wystarczający na pokrycie kosztów, choćby składek zadeklarowanych od kwoty 9031,28 zł miesięcznie. Z treści złożonych dokumentów wynika, że wszystkie faktury, poza wrześniowymi z 2013 r., wystawił W. K. jako pełnomocnik skarżącej. Z zeznań pozostałych świadków oraz treści faktur wynika, że klientami firmy skarżącej byli dotychczasowi klienci W. K., którzy w praktyce w ogóle nie kontaktowali się z wnioskodawczynią po tym jak zostali poinformowani przez W. K., że jeśli nadal chcą korzystać z tych samych miejsc parkingowych muszą stać się klientami odwołującej. Zdaniem Sądu o tym, że M. M. w rzeczywistości nie wykonywała faktycznie swojej jednoosobowej działalności świadczy i to, że miejscem jej zamieszkania jest Z., a siedziba jej firmy mieści się w Ł. przy ul. (...). Zdaniem Sądu, w zachowaniu odwołującej brak było zamiaru dążenia (woli) do uczynienia z działalności gospodarczej stałego (ciągłego) źródła dochodu. Natomiast podjęte przez odwołującą się czynności legalizujące działalność gospodarczą (wpis do ewidencji i zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych) zostały dokonane jedynie w celu umożliwienia skorzystanie z zasiłku macierzyńskiego (naliczanego od bardzo wysokiej podstawy), do których nie miałaby prawa bez podlegania ubezpieczeniu chorobowemu przez określony czas. Do takiego wniosku prowadzi fakt, że zgłoszenia prowadzenia działalności od zadeklarowanej bardzo wysokiej podstawy wymiaru składek wnioskodawczyni dokonała na bardzo krótko przed planowanym terminem porodu (dziecko urodziła 5 grudnia 2013r.), mimo że osiągane przez nią dochody takiej podstawy nie uzasadniały, a przed zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych jako osoba prowadząca działalność wnioskodawczyni nie miała żadnego tytułu do ubezpieczenia chorobowego. Wnioskodawczyni, ze względu na spodziewaną niezdolność do pracy i związane z tym prawo do świadczeń, była zainteresowana objęciem jej tytułem do ubezpieczeń społecznych od bardzo wysokiej podstawy wymiaru składek. Odwołującej chodziło jedynie o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu porodu i temu celowi podporządkowała skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a zgłoszenie prowadzenia działalności gospodarczej, której faktycznie nie prowadziła, miało być narzędziem realizacji tego celu. Nieprowadzenie działalności gospodarczej wyłącza obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Z tych wszystkich względów na

podstawie art. 477^{14}§ 1 k.p.c. Sąd Okręgowy odwołanie oddalił. O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W apelacji ubezpieczona zaskarżyła ten wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.: - art. 6a ust. 1 pkt 5 ustawy o z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst pierwotny: Dz. U. 1998 r. Nr 137 poz. 887) poprzez błędne przyjęcie, że odwołująca nie podlega obowiązkom ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu,

- art. 13 ust. 4, w związku z art. 18a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez ich błędną interpretację skutkującą przyjęciem, że od 1 września 2013 roku odwołująca nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca pozarolnicza działalność gospodarczą, co miało wpływ na ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej;

- art. 58 k.c. w związku z art. 6 k.c., poprzez przyjęcie, że prowadzona pozarolnicza działalność gospodarcza była pozorną, skutkującą uznaniem, iż nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia rozpoczęcia jej wykonywania, tj. od dnia 1 września 2013 r.;

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu tej oceny z całkowitym pominięciem części przeprowadzonych dowodów i sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez: - przyjęcie, że ubezpieczona nie prowadziła od 1 września 2013r. pozarolniczej działalności gospodarczej tylko działalność tą prowadził W. K., w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika, w tym zeznań świadków W. K., D. C. oraz J. K. wynika jednoznacznie, iż prowadzeniem działalności zajmowała się M. M.,

- błędne ustalenie, że prowadzona przez odwołującą działalność gospodarcza nie ma charakteru działalności gospodarczej charakteryzującej się profesjonalnością, samodzielnością, podporządkowaniem zasadzie racjonalnego gospodarowania, celem zarobkowym, trwałością prowadzenia, wykonywaniem w sposób zorganizowany,

- błędne ustalenie, iż zadeklarowanie przez M. M. podstawy wymiaru składek do ubezpieczeń społecznych oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego w kwocie 9.350,13 zł miało na celu uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Wskazując na wyżej wymienione zarzuty, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postepowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie to kwestia podlegania M. M. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 września 2013 roku z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Zgodnie z art. 8 ust. 6 pkt 1 za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności

gospodarczej. W myśl art. 11 ust. 2 dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 5. Natomiast w myśl art. 12 ust. 1 ww. ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Zgodnie zaś z art. 13 pkt 4 obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszone na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyłączył M. M. z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 1 września 2013 r. ustalając, że nie podlega tym ubezpieczeniom, ponieważ nie istnieje tytuł do objęcia ubezpieczeniami w postaci prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Stanowisko organu rentowego podzielił Sąd Okręgowy oddalając odwołanie wnioskodawczyni. Sąd Okręgowy, oceniając zgromadzony materiał dowodowy, stwierdził, że skarżąca nie zaprezentowała dowodów przemawiających za zasadnością jej twierdzeń. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji. Wyniki przeprowadzonego postępowania dają pełne podstawy do stwierdzenia, że ubezpieczona od dnia 1 września 2013 r. nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej. Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Okręgowy nie skupił się tylko na kwestii celu jaki przyświecał rozpoczęciu przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej i nie pominął kluczowej dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie okoliczności, czy odwołująca faktycznie prowadziła w spornym okresie pozarolniczą działalność gospodarczą.

W judykaturze i piśmiennictwie utrwalony jest pogląd, że obowiązkowe ubezpieczenie społeczne osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z rzeczywistego prowadzenia tej działalności, a zatem o wyłączeniu z tego ubezpieczenia, decyduje faktyczne nieprowadzenie tej działalności. Natomiast kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają pewne znaczenie w sferze dowodowej, ale nie przesądzają same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Przepis art. 13 pkt 4 ustawy systemowej jednoznacznie kładzie nacisk na rozpoczęcie wykonywania pozarolniczej działalności i zaprzestanie wykonywania tej działalności, a nie na moment dokonania w ewidencji działalności gospodarczej stosownego wpisu o zarejestrowaniu działalności bądź jego wykreślenia. W konsekwencji obowiązkowi ubezpieczeń społecznych podlega osoba faktycznie prowadząca działalność gospodarczą (a więc wykonująca tę działalność), a nie osoba jedynie figurująca w ewidencji działalności gospodarczej na podstawie uzyskanego wpisu, która działalności tej nie prowadzi (nie wykonuje). Ocena, czy wykonywana jest działalność gospodarcza należy przede wszystkim do sfery ustaleń faktycznych, a dopiero następnie do ich kwalifikacji prawnej. Według art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2013r., poz. 672 z późn. zm.) działalnością taką jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Przenosząc powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy stwierdzić należy, że z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika jednoznacznie, iż M. M. nie podjęła od 1 września 2013r. prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, która to działalność byłaby faktycznie realizowana. Podjęte przez ubezpieczoną czynności legalizujące działalność gospodarczą w postaci wpisu do ewidencji i zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych są nieważne, były bowiem czynnościami pozornymi, aby wnioskodawczyni mogła uzyskać tytuł do ubezpieczeń społecznych i związane z nim świadczenia. Podjęcie przez ubezpieczoną działalności gospodarczej miało charakter fikcyjny.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił okoliczności towarzyszące podjęciu przez odwołującą działalności gospodarczej i zbadał właściwy motyw działania ubezpieczonej. Słusznie również nie dał wiary zeznaniom odwołującej i świadków, że M. M. rzeczywiście od 1 września 2013r. prowadziła działalność gospodarczą, która była wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Wbrew twierdzeniom apelacji, w przedmiotowej sprawie odwołująca nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów, z których wynikałoby, że sama faktycznie prowadziła jednoosobową działalność gospodarczą. Trudno bowiem uznać za taki dowód same faktury. Z zeznań przesłuchanych świadków wynika zaś niezbicie, że w istocie działalność nadal prowadził W. K.. Aktywność wnioskodawczyni jako przedsiębiorcy ograniczyła się w przypadku świadka D. C. do potwierdzenia informacji jaką uzyskał od W. K., że warunki finansowe nie uległy zmianie

w związku ze zmianą firmy wynajmującej mu miejsca parkingowe, a w przypadku J. K. do jednorazowego dostarczenia faktury.

Z poczynionych ustaleń wynika również, że M. M. bezpośrednio przed zgłoszeniem podjęcia działalności gospodarczej nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z żadnego tytułu, dokonując zaś od 1 września 2013 r. zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego do podstawy wymiaru składek zadeklarowała maksymalną kwotę podstawy wymiaru składki 9031,28 zł, podczas gdy mogła skorzystać z preferencyjnych podstaw wymiaru składek. Po złożeniu zaś wniosku o wypłatę zasiłku macierzyńskiego, wnioskodawczyni już w grudniu 2013r. powróciła do minimalnej podstawy wymiaru składek. Ponadto, zadeklarowana przez ubezpieczoną wysoka podstawa wymiaru składek była nierealna do osiągnięcia w sytuacji, gdy miała ona do dyspozycji połowę nieruchomości i jedynie 3 klientów. Tymczasem nawet wtedy, gdy W. K. sam zajmował się prowadzeniem parkingu i wynajmowaniem pomieszczeń znajdujących się na terenie całej nieruchomości dzierżawionej od Banku Spółdzielczego jego zarobki sięgały około 4000-5000 zł miesięcznie. Nadto, jak wynika ze złożonego do akt sprawy zeznania PIT-36 za 2013r. wnioskodawczyni jako przedsiębiorca nie uzyskała przychodów, które pozwalałyby na opłacenie składek w kwocie 9.031,28 zł miesięcznie ale poniosła stratę.

Słusznie uznał zatem Sąd I instancji, że zadeklarowanie tak wysokiej podstawy wymiaru składek było nieuzasadnione ekonomicznie, w sytuacji gdy, odwołująca się miała prawo do znacznie niższej składki na ubezpieczenie społeczne (od podstawy wymiaru równej 60 % przeciętnego wynagrodzenia) a dochody z prowadzonej działalności nie wystarczały na pokrycie obowiązków składkowych liczonych od tak wysokiej podstawy, gdyż wydatki przewyższały dochody. Wnioskodawczyni, ze względu na spodziewaną niezdolność do pracy i związane z tym prawo do świadczeń, była zainteresowana objęciem jej tytułem do ubezpieczeń społecznych od bardzo wysokiej podstawy wymiaru składek. Wnioskodawczyni chodziło jedynie o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu porodu i temu celowi podporządkowała skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a zgłoszenie prowadzenia działalności gospodarczej miało być narzędziem realizacji tego celu.

Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że M. M. w spornym okresie nie wykonywała działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, czego konsekwencją prawną był brak nabycia tytułu do ubezpieczeń społecznych i możliwości skorzystania przez ubezpieczoną z zasiłku chorobowego i macierzyńskiego.

Odnosząc się do - podniesionych w apelacji – zarzutów, co do prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie postępowania, stwierdzić należy, iż są one niezasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wyrokował po dokładnym wyjaśnieniu okoliczności sprawy, w oparciu o wystarczający materiał dowodowy. Zawarte w apelacji zarzuty stanowią w istocie polemikę z prawidłowymi i nie budzącymi wątpliwości ustaleniami Sądu I instancji. Sąd Okręgowy prawidłowo – w świetle art. 232 k.p.c. - ocenił wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego, bez naruszenia granic swobodnej oceny, zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

W świetle powyższych rozważań, podzielając w pełni stanowisko Sądu I instancji oraz nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji swojego wyroku. O kosztach postępowania w drugiej instancji - stosownie do jego wyników – orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Przewodniczący: Sędziowie: